KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Marca. — Rok 1838. Piątek. № 59. Jutro, Ś. Kunegunda.

Dziś i w każdy Piątek w ciągu wielkiego postu, odbywać się będzie Nabożeństwo *Passji* w kościołach XX. *Bernardynów* i *Dominikanów*.

Ogłoszono postanowienie N. PANA wydane d. 31 Sty: (12 Lut:) r. b. „Udzielamy niniejszem Naszemu Jenerał-Adjutantowi, Jenerał-Lejtnantowi Józefowi *Rautenstrauchowi*, Członkowi Rady Admini: Naszego Królestwa Polskiego, za przeszło 40-letnią służbę, pensją z właściwych funduszów, w ilości zł. 44,670 rocznie i do śmierci. Pensja ta liczyć się ma od d. 17 Lut: (1 Mar:) r. b. i zastępować będzie dopóki Jenerał *Rautenstrauch* w czynnej służbie pozostanie, teraźniejszy żołd iego ze Skarbu Naszego Królestwa Polskiego pobierany." — *Bank Polski* podaie do powszechnej wiadomości, iż przy dopełnionem wczoraj w obec Kommissji umorzenia długu kraiowego, Delegowanego z Kommissji Rząd: Przych: i Skarbu, i Pełnomocnika domu handlowego S. A. *Fraenkel*, publicznem losowaniu Serji Obligacji udziałowych z pożyczki 42 miljonowej, następuiące Numera Serji z których Obligacje udziałowe do losowania szczegółowego w d. 3 (15) Marca r. b. należeć maią, wyciągnięte zostały: 42, 47, 58, 110, 115, 132, 152, 278, 280, 298, 333, 417, 423, 471, 489, 492, 495, 526, 533, 539, 562, 583, 597, 606, 623, 625, 627, 661, 664, 689, 698, 772, 827, 841, 907, 913, 926, 935, 965, 979, 981, 983, 1028, 1056, 1069, 1073, 1105, 1155, 1183, 1205, 1363, 1419, 1472, 1481, 1503, 1509, 1519, 1604, 1608, 1632, 1638, 1690, 1716, 1727, 1760, 1822, 1826, 1839, 1903, 1934, 1959, 1961, 1962, 1969, 1990, 2026, 2038, 2077, 2105, 2139, 2162, 2185, 2257, 2263, 2268, 2295, 2310, 2319, 2331, 2332, 2341, 2354, 2398, 2399, 2408, 2429, 2433, 2435, 2439, 2454, 2462, 2493, 2545, 2560, 2562, 2579, 2602, 2638, 2653, 2670, 2688, 2696, 2798, 2804, 2824, 2893, 2920, 2935. Radca Stanu, Prezes *Lubowidzki*. Sekretarz Jeneralny, *Łubkowski*. — Nadesłana wczoraj około północy sztafetą wiadomość z *Krakowa*, oznajmia, że z powodu deszczu woda na Wiśle pod Krakowem w nocy na 28 z. m. przybrała nadzwyczajnie. Wczoraj wysokość wody na Wiśle pod Warszawą była stóp 4 cali 8. — JP. Armand *Des Etangs* (Dezetanż) Professor języka franc: złożył wczoraj w Redakcji Kurjera zł. 54 dla Instytutu moral: zanie: dzie:, legowane dla ubogich przez ś. p. Professora Augusta *Bernarda*. Złożono oraz dla Starca bez ręki zł. 1 gr. 4 wygrane w wista. — Wyszły z druku 42 i 43ci zeszyty *Muzeum Domowego* z roku zeszłego; znajduie się w nich: Opisanie Lizbony; Zarys życia i pism Pani *de Stael*; Karawana kupiecka w północno wscho: Syberji; Dobroczyńcy, powieść filozoficzna; Przygody pewnej rodziny angielskiej. Brakuiące ieszcze zeszyty drukuią się, i bez zawodu zostaną doręczone Prenumeratorom. Zeszyt 1szy Muzeum Dom: z roku b. za Styczeń, wraz z dodatkowem do niego pismem *Czytania przyiemne* wyszedł także, a zeszyt za Luty wyjdzie w końcu bieżącego tygodnia. Muzeum w r. 1838 wychodzi w wielkim formacie in oktawo na pięknym papierze. Zeszyt 1szy ozdobiony iest ryciną ś. p. Zuzanny z Redlów *Wilczyńskiej*, i obejmuie zajmuiący zarys cnot i życia tej zasłużonej Ochmistrzyni. Inne artykuły są: Salon Cesarzowej Józefiny; Wrażenia podróży przez Al: *Dumas*; Cud w Sewilli (poezja); Nowe dzieła. W zeszycie Czytań przyiemnych iest powieść z wieku Ludwika XIV, pod tyt: *Chamillart*. — *Nowy Mazur* na fortepjan, kompozycji Barona J. Alfonsa de *Koppij*, ofiarowany swoiemu stryiowi JW. Baronowi Jan: Jerzemu de *Koppij*, Panu na Krajnie i Oborsku (w Szlą-

sku dolnym), i grywany w teatrze Rozmaitości i t. p., iest do sprzedania wraz z dawniejszym Mazurem kompozycji tegoż, z dedykacją JW. Jenerałowej de *Fencz* (Fanshawe), w składach muzycznych G. Sennewalda przy ulicy Miodowej i u Pietrzykowskiego i Marszyckiego w pałacu Hra: Zamojskiego, exemplarz po zł. 1; oraz wyjdzie w tych dniach nowy Mazur, ofiarowany wirtuozowi *Henzelt*. — Według Taxy na b. miesiąc Marzec, ma się płacić w Warszawie funt mięsa wołowego gr. 12, krowiego lub z buka: gr. 11, wieprzowiny ze skórą gr. 11, schabu gr. 9, cielęciny gr. 10. — (Art. nad.) Wyczytawszy w Kurjerze Nr 44, że przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej są *Piiawki* dobre i tanie, a potrzebuiąc posłałem, zkąd przybył Subjekt i z zupełnem mem zadowoleniem przystawił mi 20 piiawek, a gdy go pytałem się o należność, oświadczył, że łącznie z fatygą 3 godzinną, zł. 3 gr. 10, a zatem przestał na 3ciej części iak dotąd w podobnych porach płaciłem innym; z tych przyczyn rekomenduię osobom interesuiącym o taką dogodność. *Pawlikoski* Obywatel. — Wczoraj Lubownicy muzyki byli ciągle zadowoleni z przedstawienia w wielkim Teatrze opery *Włoszka w Algierze*, i przywołali: JPannę Józefę *Turowskę*, oraz JP. *Stolpego*. — Po długim odpoczynku, wczoraj P. *Djupui* znowu dał widowisko *herkulesowe* w dawnym Teatrze Rozmaitości. Szczególniej wezwanie Przewoźnika *Fahla*, znanego w Warszawie za iednego z silniejszych, było przyczyną licznego zebrania się widzów. Za ukazaniem się obu walczących, niektórzy z Publiczności zaczęli iuż powątpiewać o przewadze P. *Djupui*, iego przeciwnik wyższy co do wzrostu, z początku okazywał także pozorną wyższość siły; attak był wykonany śmiało i widocznie z zapałem, pasowanie się obu było dłuższe, niż wszelkie dotychczas widziane, że wszech stron dochodziły do ich uszu okrzyki zachęcaiące, ale P. *Djupui* i tym razem został zwycięzcą, twarz iego uśmiechnęła się na widok pokonanego przeciwnika, który był może iego najgodniejszym rywalem. P. *Djupui powaleniem* P. *Fahla zwalił* z siebie wszelkie potwarze, iakoby się uląkł wyzywaiącego. Publiczność wynagradzaiąc usiłowania P. *Fahla*, zaszczyciła go przywołaniem, a zwyciężony zawołał do obecnych: „Niech się iuż nikt nie porywa, skoro iam go nie pokonał!" Świadectwo to chlubniejsze iest dla P. *Djupui* niż wszelkie inne pochwały. — (Ar. na.) W dniu 25 z. m. w dobrach Wajsławice guber: Lubel:, wśród licznie zebranych familji i przyiaciół, odbył się świetny obrzęd zaślubin Hrabianki Aloizy *Poletyło*, z JW. Tytusem *Wojciechowskim* Obywatelem tej gubernji. — W dniu 20 z. m. w dobrach dziedzicznych swego zięcia *Grodziec* w powiecie *Olkuskim*, opatrzony śś: SAKRAMENTAMI, zakończył długie a pełne cnot życie, *Józef Jan Nepomucen Hrabia Wielopolski*, ostatni w prostej linji z *Gonzagów Margrabia Myszkowski*, zostawiaiąc iedną tylko córkę za *Józefem Bontanim*, i po 40sto-kilkoletniem najszczęśliwszem pożyciu w smutku nieutuloną wdowę z *Hrabiów Bielińskich* rodu. W ciągu życia swego wylany dla drugich, odmawiaiąc sobie nawet przyiemności życia, ogromny swój maiątek rozdał między licznie w czasach pomyślnych otaczaiących go przyiaciół. Ozdobiony orderem Ś. *Stanisława* I kla., piastował on za Xięstwa Warsz: rozmaite publiczne urzędy; powołany przez Rząd Austrjacki, pod którego berłem znajdował się cały iego maiątek, zniewolony był złożyć urząd Sędziego Appellacyjnego, i odtąd w domowem zaciszu naukom oddany, spokojne pędził życie. Wiadomość o iego zgonie obudzi w niejednem sercu wdzięczność za doznane dobrodziejstwa i pamięć dawnej przyiaźni.

Mamy na ięzyk polski przełożonych z oryginału rossyjskiego wiele poezji a szczególniej Baiek *Kryłowa*, sprawiaiących powszechne zadowolenie iako twór ienjalnego Poety. Dnia 14 z. m. w Petersburgu uroczyście obchodzono 70tą

rocznicę życia tegoż Autora, i w tymże dniu N. PAN raczył go ozdobić orderem Ś. *Stanisława* 2 kla:. Na uczcie zgromadzone były dostojne Osoby, spełniono z zapałem za zdrowie solenizanta z stosownemi wyrażeniami życzeń i pochwałami tak szczytnego talentu.

Niemcy.— Król *Hanowerski* osobiście zagaił posiedzenie stanów, i w mowie z tronu oświadczył, że rządzić będzie ukochanym Ludem według praw i ustaw, i poda pod rozwagę stanów proiekt nowej ustawy zasadniczej, oraz różne proiekty do praw w ważnych przedmiotach. — W *Tilau* umarł Andrzej *Kamin*, maiąc lat 113. Odbył 7mio-letnią wojnę w pułku huzarów, ożenił się razy 5, a z iego 25ciu dzieci, żadne nie przeżyło ojca, najmłodszy syn umarł w 70 roku życia. Oprócz nieco nadwerężonego słuchu, wszelkie iego siły fizyczne i moralne, utrzymały się do ostatniej chwili.

Hiszpanja.— Jenerał *Gerge* wswoich rapportach o bitwie pod *Balmasedą*, podaie stratę Izabelistów na 2,000 ludzi. — Skarb portugalski znowu iest wsmutnym stanie. — Baron de *Meer* ruszył do *Kordowy*. — Dziennik poranny wychodzący w *Londynie*, uznaie wszelkie nadzieie względem interwencji w sprawie hiszpań: za wcale płonne. — *Espartero* zamyśla opuścić wszystkie stanowiska nad brzegami rzeki *Ebro*. — Jenerał *Sanz* ściga Karlistów zostaiących pod rozkazami Bazylja *Garcja*. — Wznawia się pogłoska o zbliżeniu się *Don Michała* do Portugalji.

Francja.— Hrabina *Szoazel Mes* Autorka wielu dzieł, rozstała się z tym światem. — Rzeki we Francji nadzwyczaj wezbrały. — Niedaleko *Lil* spłonęła bardzo znaczna przędzalnia. — 11 b. m. zapadł się dom w *Mamedi*, i zabił zwaliskami matkę wraz z dziecięciem noszonem na ręku. — Rozterki między *Belgją* i *Holandją* są iuż w całości załagodzone, i z tej przyczyny korpus obserwacyjny nad granicą belgicką nie iest więcej potrzebny. — Policja Paryzka została znacznie powiększoną.

— P. Mordoche Dawid *Amar* Izraelita, dawniej członek rady municypal: w *Algierze*, został mianowany przybocznym Adjunktem Burmistrza tegoż miasta.

Rozmaitości.— W *Berlinie* popełniono kilka kradzieży rzadkich wswym rodzaiu. Między innemi około wieczoru wybito szybę w warsztacie zegarmistrza, i porwano mu z przed nosa szkatułę z 8 złotemi cylindrami. Zegarmistrz chciał pobiedz za złodzieiami, lecz znalazł drzwi z drugiej strony zamknięte, a tymczasem pierwsi umknęli z zdobyczą. — Rząd w *Erfurcie* zwraca na to uwagę, że zmoczone pistony ustawione na piecu dla wysuszenia, same się zapaliły, i przestrzega aby nie zostawiono broni z pistonami przy piecach. — Studenci berlińscy odbyli 4 z. m. szlichtadę humorystyczną w rozmaitych kostjumach. W pierwszych sankach siedziały same Damy (przebrani mężczyźni), w 2gich młodzież w szlafrokach i szlafmycach, w 3cich młodzież ubrana iakby w lecie, a nankinowe pantalony i kapelusze słomiane dziwnie się odbiiały przy zimnie 12tu stopni. — *Mahomet* zjednał sobie zasługę przez swoią względność dla kobiet. „Obchodźcie się względnie z kobietami, zwykł mawiać, one są stworzone z krzywego żebra; żebro iest krzywą kością, a ieśli zechcecie gwałtem ie sprostować, tedy ono się przełamie. Obchodźcie się względnie z kobietami!“ Dowcipnie, a co większa, po ludzku! — Jak dalece dobre powodzenie zmienia sposób myślenia i postępowania nawet zwyczajnego człowieka, można poznać z dowodu przytoczonego przez pismo genewskie. Pasterz szwajcarski, znany ze swoiego intratnego handlu mlekiem, zbudował niedawno wykwintną willę w miejscu swoiej dawnej chaty. Od tego czasu zmienił się zupełnie iego skromny tryb życia, a w swoiej dumie kazał nawet schody pawilonu codziennie umywać mlekiem. — Mieszkańcy domu przy ulicy *Szellot* w Paryżu, zostali przerażeni wystrzałem pistoletowym, pochodzącym z korzennego sklepu P. *Lejstner*.

Za otworzeniem drzwi znaleziono ochmistrzynię Pana L. rozciągnioną na ziemi; a iej fartuch ieszcze się palił. Panu L. często brakowało pieniędzy uzbieranych w szufladzie, a chcąc wykryć złodzieia, urządził w niej krucicę, którąby mogła wystrzelić za nieostrożnem otworzeniem szuflady. Tak się stało, lecz krucica była ślepo nabitą, a złapana złodziejka przywrócona do przytomności, została odprowadzoną do więzienia dla odpokutowania za swoią chciwość. — Właściciel domu w *Bruxelli* zaskarżył swoiego lokatora, że w nocy biie w bębny, tak iż spokojność mieszkańców przez to iest zamieszaną; oskarżony odpowiedział, że nie wie czy iest zabronionem dawać koncerty na bębnie, i że nie wie czyby uległ karze, gdyby mu zachciało się wykonać uwerturę z opery *Sroka złodziej*, w której 24 doboszy biie w bębny. Sąd odłożył na kilka dni wydanie wyroku. — Przed kilką dniami na przedstawieniu danem w Cyrku olimpijskim w *Ren*, skoczył w środek cyrku człowiek uzbroiony pistoletem, z początku zdawał się grozić ieździe przedstawiaiącemu rolę *Napoleona*, a potem publiczności. „To warjat!“ krzyknął ieden z obecnych, rozbroiono napastnika i okazało się, że iest istotnie zbiegiem z domu warjatów.

Na Gazetę Poranną prenumerować można w Kantorze Głównym w zabudowaniach starego Teatru; w handlach: JP. Kelichen przy ul: Długiej; JP. Pryffke p. u. Senatorskiej; JP. Wojczyńskiego na Tłomackiem; JP. Schmidt p. u. Elektoralnej; JP. Schmidt, p. u. Granicznej; JP. Maliniaka p. u. Królewskiej; JP. Brudkowkowskiego p. u. Nowy-świat; w Biurze Poruczeń p. u. Krakowskie Przedmieście; w Biurze Zleceń p. u. Wierzbowej Nr 473 lit: C. Prenumerata miesięcznie wynosi złp. 4, kwartalnie złp. 12; na prowincji tylko kwartalnie złp. 20.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ryx Stani: Dzie: z Prażmowa; Skulski Hen: Dzie: z Kącina; Wieluliński Jan Dzie: z Końskich; Makomaski Jan Dzie: z Turkowic; Ciński Grze: Dzie:.

D O N I E S I E N I A.

Ktoby miał z JWW. lub WW. Dziedziców DOBRA w bliskości Warszawy o mil 6 lub 7 odległe, w bliskości drogi bitej szosse położone, z kilku Folwarków złożone, opatrzone w grunta dobre, łąki, pastewniki obfite, z dostateczną pańszczyzną sprzężajną i pieszą, niemniej Propinacją, bąć po prawej lub lewej stronie Wisły, do wydzierżawienia od S. Jana r. b. lecz bez żadnych inwentarzy i Narzędzi gospodarskich, również i maszynerji Gorzelnianych i browarnych; raczy anszlag stanu swych Dóbr, z dostatecznem wyiaśnieniem i wskazaniem opłaty podatków, tudzież rocznej dzierżawy, piśmiennie się zgłosić na koszt odbieraiącego do domu Ner 1856 przy ulicy Zakroczymskiej, na 2gie piątro od ulicy Konwiktorskiej do W. Kohlsdorf.

☞ Podpisany zawiadamia potrzebuiących ÓKIEN JNSPEKTOWYCH, iż ma pewną ilość gotowych do zbycia za umiarkowaną cenę; powyższe okna są od roku zrobione, przez co są ramy suche i z kitem mocno zaschniętym. Mieszka przy ulicy Podwal Nr 527 wprost Pałacu W. Dyzmańskiego.

Tomasz Gellert Szklarz.

Trzy lub 4 POKOIE na dole, z KUCHNIĄ, DRWALNIĄ i PIWNICĄ, do naięcia każdego czasu pod Nr 1829/30, przy ulicy Zakroczymskiej.

OSOBA iadąca w tych dniach Extrapocztą przez Kiiów, Odessę do Krymu, może zabrać na wspólny koszt Osobę; wiadomość w Drukarni Kurjera.

FRANCUZ rodowity, gruntownie swój ięzyk znaiący, szlachetnego wychowania, wieku średniego, zdolny prowadzić młodzież pedagogicznie, znajdzie obecnie umieszczenie stosowne przy ulicy Nowy Swiat, u Jnspektora Szkoły Obwodowej, Nr 1290.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połu: ciepła 4.

TEATR WIELKI. Jutro 3 raz *Marja czyli 3 epoki*.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa Nr 600, familja *Hauzer* i *Mittreiter* grać i śpiewać będą od godziny 5 do 10.

Dziś w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka, familja *Protzin* grać i śpiewać będzie od godzi: 5 do 10.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Wgo Grabowskiego, grać i śpiewać będzie familja *Protzin* od godziny 5 do 10 w wieczór.

Dziś i iutro familje *Hesssen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą od godziny 6 do 10 wieczór w Hotelu Polskim w Kawiarni.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, ŚNIADANIE: Okoń z iaia:, Szczupak z sos: chrzan:, Karaski z muszt:, Stokfisz, Prosię, Pieczeń woło: z masł: szczypior:, Zupa grzyb: i Rosół. KOLACJA. Zaiąc, Kuropatwy, Potrawa, Ryby na zimno lub gorąco.